

PAPIEŻ FRANCISZEK

MODLITWA

ODDECH NOWEGO ŻYCIA

z przedmową
PATRIARCHY MOSKIEWSKIEGO
CYRYLA



LIBRERIA
EDITRICE
VATICANA



Wydawnictwo
Ojców Franciszkanów
Niepokalanów 2020

Tytuł serii
scambio dei doni

Tytuł oryginału
LA PREGHIERA
Il respiro della vita nuova

© Copyright 2019 - Libreria Editrice Vaticana
© Copyright for Polish edition by Wydawnictwo Ojców Franciszkanów
2020

Projekt okładki
Adam Piasek

Tłumaczenie
Ewa Ogórkiewicz

Korekta
Małwina Błażejczak

Skład
Stanisław Tucholka

ISBN 978-83-7766-195-6

Wydawnictwo Ojców Franciszkanów Niepokalanów 2020
ul. o. M. Kolbego 5
96-515 Teresin
tel. 46 864 22 08
e-mail: wydawnictwo@niepokalanow.pl
e-sklep: wydawnictwo.niepokalanow.pl

Przedmowa

Cyryl

Patriarcha moskiewski i całej Rusi

Drodzy bracia i siostry!

Książka *Modlitwa. Oddech nowego życia* wydana przez Watykańską Księgarnię Wydawniczą, jest zbiorem refleksji, cytatów i kazań papieża Franciszka o modlitwie chrześcijańskiej.

Od dnia wybrania na papieża 13 marca 2013 roku, podczas oficjalnych i nieoficjalnych spotkań, jak również podczas spotkań z wiernymi, Jego Świątobliwość zwraca się zawsze do wszystkich z tą samą prośbą: „Módlcie się za mnie!”. Świadczy to o wadze, jaką Ojciec Święty przywiązuje do modlitwy. Refleksje zebrane w niniejszej książce są naznaczone jego osobistym doświadczeniem: nie są abstrakcyjne, ale pochodzą z własnych przeżyć.

Definiując istotę modlitwy, papież pisze: „Ona jest przede wszystkim dialogiem, osobistą relacją z Bogiem. Człowiek został stworzony jako istota mająca osobistą relację z Bogiem, która osiąga całkowite spełnienie tylko w spotkaniu ze swoim Stwórcą”. Rzeczywiście, w modlitwie czystego serca spotykamy Boga, czujemy realną obecność Pana obok nas, mówimy do Niego i On nam odpowiada, rozmawiając z nami w szczególny sposób.

Modlitwa jednoczy człowieka z innymi, z jego braćmi i siostrami w wierze, dla których wznosi on do nieba swoje prośby. Objawia się to szczególnie wyraźnie podczas nabożeństw liturgicznych, będących modlitwą całego Kościoła, podczas których sam Zbawiciel, według danej nam obietnicy, jest obecny wśród tych, którzy gromadzą się w Jego imię (Mt 18,20). Ta Boża obecność może być odczuwana przez każdego z nas poprzez szczególne doświadczenie łaski, które ogarnia nas w domu Pana.

Papież Franciszek podkreśla, że w modlitwie *Ojciec nasz*, której nauczył nas Jezus, nie używamy zamka „ja”, ponieważ każdy z nas znosi tę modlitwę do Ojca niebieskiego w imieniu całej ludzkości. Wydaje mi się bardzo aktualnym i ważnym podkreślenie właśnie tego aspektu modlitwy w epoce naznaczonej kryzysem komunikacji. Dzięki globalizacji świat staje się coraz bardziej otwarty i zjednoczony, ale nie oznacza to, że ludzie stają się sobie bliżsi. Indywidualizm jest chorobą naszych czasów, naznaczonych

pragnieniem człowieka, by koncentrować się tylko na własnych pragnieniach i potrzebach, oraz obojętnością na problemy innych. Brak zdolności wysłuchania drugiego człowieka, wyjścia naprzeciw jego potrzebom, prowadzi zarówno do różnych zaburzeń w życiu społecznym, jak i do rozpadu rodzin, także tych chrześcijańskich. Wszystko to jest w dużej mierze konsekwencją słabnięcia wiary, zapominania o modlitwie albo błędnego jej postrzegania jako formy terapii psychologicznej lub relaksu. Jednak w rzeczywistości, poprzez modlitwę człowiek otrzymuje łaskę Bożą, która pomaga mu przezwyciężyć własny egoizm i wzrastać w miłości do bliźniego.

Wielki święty Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego Teofan Zatwornik (1815–1894), rozważając modlitwę prywatną odmawianą w domu, stwierdza: „Pan wymaga od nas niewiele, ale to niewiele musi wypływać z serca. W takim wypadku proste słowa: «Panie, zmiłuj się», mogą być wystarczające” (*Listy*, n. 293,417). W tym sięgającym dawnych wieków i krótkim wyrażeniu: „Panie, zmiłuj się” zawiera się błaganie o miłosierdzie Boże dla nas oraz tych wszystkich, których kochamy i za których prosimy w modlitwie do Niego.

W swoich rozważaniach papież Franciszek podkreśla jeszcze jeden ważny aspekt autentycznej modlitwy. „Modlitwa – stwierdza – jest pracą: pracą, która wymaga od nas woli, wymaga od nas wytrwałości, wymaga, byśmy byli zdeterminowani”.

Rzeczywiście, z powodu naszych ograniczeń i naszej grzeszności nie zawsze jesteśmy gotowi się modlić. Jednak jeśli człowiek pokonuje siebie dzięki modlitwie, dzieje się tak dlatego, że w sposób naturalny wymaga ona zawsze jakiegoś wysiłku.

Święci ojcowie niepodzielonego Kościoła, opierając się na własnych ascetycznych doświadczeniach, uczą nas, w jaki sposób mamy praktykować modlitwę, aby podobała się Bogu. „Niech każdy modli się z uwagą i czystym sumieniem, nie pozwalając myślom wędrować samowolnie i nie postrzegając modlitwy jako koniecznego zobowiązania, ale wypełniając ją miłością i pragnieniem duszy” – mówi święty Grzegorz z Nyssy (IV w.)¹.

Trud modlitwy wymaga od nas samozaparcia i wytrwałości. Według papieża Franciszka „modlitwa zmienia rzeczywistość... albo zmienia to, co wokół nas, albo zmienia nasze serce”. Z pewnością modlitwa odmawiana z wiarą i wytrwałością będzie skuteczna i przemieniająca nas samych oraz naszą rzeczywistość, według słów Pana: „każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą” (Mt 7,8).

Nasz świat, rozdarty przez konflikty i spory, bardzo potrzebuje chrześcijańskiej modlitwy. Konieczne jest, byśmy my, którzy idziemy za Jezusem, modlili się „o pokój dla całego świata, pomyślność Świętych

¹ De Instituto Christiano, *Patrologia Grecka* 46, 280 B-D.

Kościółów Boga i o zjednoczenie wszystkich” (zob. *Wielka modlitwa wiernych obrządku bizantyjskiego*). Podczas spotkania z Jego Świątobliwością papieżem Franciszkiem w Hawanie w 2016 roku wyraziliśmy nadzieję, że to historyczne wydarzenie „zainspiruje chrześcijan na całym świecie, by modlili się do Pana z odnowionym zapalem o pełną jedność wszystkich jego wyznawców” (*Wspólna deklaracja*, 6). Mając nadzieję, że nasz apel i nasze modlitwy zostaną wysłuchane, życzę pomyślności książce papieża Franciszka o modlitwie jako sercu życia chrześcijańskiego.

KILKA ZDAŃ
O MODLITWIE

Wodniesieniu do ludzi, którzy nie mają dobrej woli, do ludzi, którzy szukają jedynie skandalu, którzy szukają jedynie podziału, którzy szukają jedynie destrukcji, również w rodzinach, [rozwiązaniem jest] milczenie. I modlitwa¹.

Cuda istnieją. Ale potrzebna jest modlitwa! Modlitwa odważna, która walczy, która jest wytrwała, a nie modlitwa grzecznościowa².

Módlmy się o serce, którym obejmujemy imigrantów. Bóg osądzi nas na podstawie tego, jak traktowaliśmy najbardziej potrzebujących³.

Modłę się. Modłę się na swój sposób. Bardzo lubię brewiarz i nigdy się z nim nie rozstaje. Codzienna Msza Święta, Różaniec... Kiedy się modłę, zawsze sięgam po Biblię. I pokój we mnie wzrasta. Nie wiem,

¹ Codzienna medytacja w kaplicy Domu Świętej Marty, 3 września 2018. Liturgia słowa: 1 Kor 2,1–5; Ps 118; Łk 4,16–30.

² Tweeter, 24 maja 2013.

³ Tweeter, 8 lipca 2013.

czy w tym tkwi sekret... Mój pokój jest darem od Pana. Niech mi go nie odbiera!⁴

Bez Ducha Świętego – jak wiemy – nie ma ani dobrego życia, ani przemiany. Módlmy się i angażujmy, by zachować Jego siłę, aby „świat współczesny przyjmował Ewangelię [...] od sług Ewangelii, których życie jaśniałoby zapalem” (Paweł VI, adhortacja apostolska *Evangeliæ nuntiandi*, 80)⁵.

Pomyślcie o modlitwie arcykapłańskiej Jezusa, w której prosił On Ojca: „Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego” (J 17,15). Światowość stoi w sprzeczności ze świadectwem; duch modlitwy jest świadectwem, które widzimy: widać, kto jest konsekrowanym mężczyzną czy konsekrowaną kobietą, którzy się modlą, tak samo jak widać, kto się modli tylko formalnie, nie sercem. To są świadectwa, które ludzie widzą⁶.

Rodzina, która modli się razem, trwa razem⁷.

W modlitwie bądźcie natarczywi. Nie zniechęcajcie się. [...] Modlitwa jest pracą: pracą, która wymaga od nas woli, wymaga od nas wytrwałości, wymaga, byśmy byli zdeterminowani, bez wstydu. Dlaczego? Ponieważ pukam do drzwi mojego przyjaciela. Bóg

⁴ Do przełożonych generalnych, 11 lutego 2017.

⁵ Przemówienie podczas Konferencji Episkopatu Włoch, 16 maja 2016.

⁶ Tamże.

⁷ Adhortacja apostolska *Amoris lætitia*, 227.

jest przyjacielem, a wobec przyjaciela mogę tak zrobić. Modlić się wytrwale, natarczywie⁸.

Własne życie zmienia się poprzez modlitwę⁹.

⁸ Codzienna medytacja w kaplicy Domu Świętej Marty, 11 października 2018. Liturgia słowa: Ga 3,1–5; Łk 1; Łk 11,5–1.

⁹ Do grupy młodych w diecezji Grenoble-Vienne, 17 września 2018.

GDZIEKOLWIEK JESTEŚ,
MÓDL SIĘ DO OJCA

Z katechez o modlitwie
*Ojcze nasz**

- * Przytaczamy poniżej katechezy o Modlitwie Pańskiej *Ojcze nasz*, które Ojciec Święty Franciszek wygłaszał podczas śródtych audiencji generalnych od grudnia 2018 do maja 2019 roku. Nie przytaczamy wszystkich katechez w całości: jest to wybór tekstów, które w szczególny sposób podkreślają temat modlitwy. Pełne wydanie katechez o modlitwie *Ojcze nasz*: Papież Franciszek, *Scoprirsi figli di Dio. Catechesi sul Padre Nostro*, przedmowa: W. Kasper, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2019.

„Panie, naucz nas się modlić”¹

Ewangelie ukazują nam bardzo żywe portrety Jezusa jako człowieka modlitwy: Jezus się modlił. Mimo pilności swojej misji oraz wielu ludzi, którzy pilnie Go potrzebowali, Jezus czuje potrzebę wycofania się do samotności i modlitwy. Ewangelia według św. Marka opowiada o tym już od pierwszej strony, opisując publiczną misję Jezusa (zob. Mk 1,35). Dzień Jezusa w Kafarnaum zakończył się triumfem. Po zachodzie słońca do miejsca, gdzie mieszka Jezus, przybywają tłumy chorych: Mesjasz naucza ich i uzdrawia. Spełniają się starożytne przepowiednie i oczekiwania wielu cierpiących ludzi: Jezus jest Bogiem bliskim, Bogiem, który nas uwalnia. Ten tłum jest jeszcze mały w porównaniu do wielu innych, które zbiorą się wokół proroka z Nazaretu; niekiedy będą to zgromadzenia, których rozmiar

¹ Audiencja generalna, 5 grudnia 2018.

można porównać do powierzchni oceanu, a Jezus jest w centrum wszystkiego, wyczekiwany przez ludzi, spełnienie nadziei Izraela.

Jednakże On się uwalnia; nie staje się zakładnikiem oczekiwań tych, którzy już Go wybrali na przywódcę. To jest niebezpieczeństwo związane z byciem przywódcą: za bardzo przywiązywać się do ludzi, nie mieć dystansu. Jezus o tym wie i nie staje się zakładnikiem ludzi. Już od pierwszej nocy w Kafarnaum pokazuje, że jest prawdziwym Mesjaszem. Pod koniec nocy, kiedy już zaczyna świtać, uczniowie jeszcze Go szukają, ale nie mogą znaleźć. Gdzie jest? W końcu odnajduje Go Piotr, w miejscu odosobnionym, całkowicie pogrążonego w modlitwie. Mówi do Niego: „Wszyscy Cię szukają!” (Mk 1,37). Ten okrzyk brzmi jak komentarz do sukcesu odniesionego w plebiscycie, jak dowód powodzenia misji.

Jednak Jezus mówi swoim uczniom, że musi iść gdzieś indziej, że to nie ludzie szukają Jego, ale przede wszystkim to On szuka innych ludzi. Dlatego nie powinien zapuszczać korzeni, ale pozostawać cały czas pielgrzymem na drogach Galilei (zob. Mk 1,38–39). Powinien też pozostawać pielgrzymem wobec swego Ojca, to znaczy: modląc się. Pozostawać na drodze modlitwy. Jezus się modli.

To wszystko dzieje się podczas jednej nocy modlitwy.

Wiele fragmentów Pisma mówi o tym, że to przede wszystkim modlitwa Jezusa, Jego bliskość

z Ojcem, są ponad wszystkim. Będzie tak na przykład szczególnie podczas nocy w Getsemani. Na ostatnim odcinku drogi (zdecydowanie najtrudniejszy z tych, które do tej pory przeszedł) Jezus zdaje się odnajdywać sens w nieustannym słuchaniu Ojca. Modlitwa na pewno nie jest łatwa, przeciwnie, to rzeczywista „agonia” oznaczająca zmaganie, jakiego czasem doświadczają sportowcy, a jednak modlitwa zdolna podtrzymać na ścieżce krzyża.

To najbardziej istotna kwestia: również tam Jezus się modlił.

Jezus modlił się intensywnie podczas wystąpień publicznych, dzieląc liturgię ze swoim ludem, ale szukał także dyskretnych miejsc, oddzielonych od światowego zgiełku, miejsc, które pozwoliłyby na zagłębienie się w tajemnicę duszy: jest prorokiem, który zna kamienie na pustyni i wspina się wysoko w górach. Ostatnie słowa Jezusa, zanim oddał ducha na krzyżu, są słowami psalmów, to jest modlitwy, modlitwy Żydów: Jezus modlił się modlitwami, których nauczyła Go mama.

Jezus modlił się tak, jak modli się każdy człowiek na świecie. A jednak w Jego sposobie modlitwy zawierała się także tajemnica, coś, co na pewno nie umknęło uwagi Jego uczniów, skoro w Ewangeliach znajdujemy tę prostą i bezpośrednią prośbę: „Panie, naucz nas się modlić” (Łk 11,1). Oni widzieli Jezusa modlącego się i chcieli nauczyć się modlić: „Panie, naucz nas się modlić”. Jezus nie odmawia, nie jest

zazdrosny o swoją bliskość z Ojcem; przyszedł właśnie po to, by wprowadzić nas w tę relację z Ojcem. Tak staje się nauczycielem modlitwy dla swoich uczniów, z pewnością chce nim być także dla nas wszystkich. Również my powinniśmy powiedzieć: „Panie, naucz mnie modlić się. Naucz mnie”.

Nawet jeśli być może modlimy się od wielu lat, zawsze musimy się uczyć! Modlitwa człowieka to pragnienie, które rodzi się w sposób tak naturalny w jego duszy, jest być może jedną z największych tajemnic we wszechświecie. Nie wiemy nawet, czy modlitwy, które kierujemy do Boga, są rzeczywiście tymi, które On chciałby usłyszeć. Biblia daje nam także świadectwo o modlitwach niepożądanych, które ostatecznie zostają odrzucone przez Boga: wystarczy przypomnieć sobie przypowieść o faryzeuszu i celniku. Tylko celnik wraca ze świątyni do domu usprawiedliwiony, dlatego że faryzeusz był dumny, podobało mu się, że ludzie widzą, jak się modli, więc udawał, że się modli: jego serce było zimne. Jezus powiedział: ten nie został usprawiedliwiony, „każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony” (Łk 18,14). Pierwszym krokiem w stronę modlitwy jest bycie pokornym, pójście do Ojca i powiedzenie: „Spójrz na mnie, jestem grzesznikiem, jestem słaby, jestem zły”. Każdy z nas wie, co powiedzieć. Jednak zawsze zaczynamy z pokorą, a Pan wysłucha. Pan wysłuchuje pokornej modlitwy.

Zatem na początku tego cyklu katechez na temat modlitwy Jezusa najpiękniejszą i najwłaściwszą rzeczą, jaką każdy z nas musi zrobić, jest powtórzenie wezwania za Apostołami: „Panie, naucz nas się modlić”. Będzie pięknie powtórzyć to teraz, w czasie Adwentu: „Panie, naucz mnie modlić się”. Wszyscy możemy pójść nieco dalej i modlić się lepiej [...]. Zróbmy to, w tym czasie Adwentu, a On na pewno nie pozwoli, by nasze wezwanie zostało zmarnowane.

Prosić z ufnością²

Kontynuujemy drogę katechez o modlitwie *Ojczy nasz*, rozpoczętą w zeszłym tygodniu. Jezus wkłada w usta swoich uczniów krótką modlitwę, śmiałą, składającą się z siedmiu pytań. Cyfra „siedem” w Biblii nie jest przypadkowa, oznacza pełnię. Powiedziałem „śmiałą”, ponieważ jeśli nie zaproponowałby jej Chrystus, prawdopodobnie nikt z nas – a nawet żaden z najślawniejszych teologów – nie ośmieliłby się modlić do Boga w ten sposób.

Jezus w rzeczywistości zaprasza swoich uczniów, by zbliżyli się do Boga i przedstawili Mu z ufnością pewne prośby: przede wszystkim dotyczące Jego, a później dotyczące nas. W modlitwie *Ojczy nasz* nie

² Audiencja generalna, 12 grudnia 2018.

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA	5
KILKA ZDAŃ O MODLITWIE	11
ZJEDNOCZENI Z JEZUSEM	17
Trzeba mieć wiarę	23
Odwaga modlitwy	24
Więcej od Pana Boga	25
Dzięki Duchowi Świętemu spotykamy Ojca	26
Jezus zaprasza nas do modlitwy	27
Zrobić miejsce dla Boga	29
Przebywać w obecności Pana	32
Uczymy się modlitwy z braćmi w liturgii	33
Upodabniać się do Jezusa	38
Adorować	39
Wszystko powierzyć Bogu	40
Z odwagą	41
Nieustannie	44
GDZIEKOLWIEK JESTEŚ, MÓDL SIĘ DO OJCA	47
Z katechez o modlitwie <i>Ojcie nasz</i>	47
„Panie, naucz nas się modlić”	49

Prosić z ufnością	53
W sercu Kazania na Górze	57
„Pukajcie, a otworzą wam”	61
<i>Abba, Ojcze!</i>	65
Ojciec nas wszystkich	69
„Który jesteś w niebie”	74
Modlitwa wypędza każdy strach. W tym właśnie momencie wiary potrzebujemy być w sposób wyjątkowy, z troską, umocnieni i utwierdzeni	76
„Przyjdź królestwo Twoje”	80
„Bądź wola Twoja”	84
„Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”	87
„Odpuść nam nasze winy”	90
„Jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”	91
„Nie opuszczaj nas w pokusie”	94
„Ale nas zbaw od złego”	96
Gdziekolwiek jesteś, wołaj do Ojca	99
SPOTKANIE, KTÓRE PRZEMIENIA	103
Źródło miłosierdzia	105
Pokorna modlitwa zyskuje miłosierdzie	108
Czyni nas dziećmi Ojca	112
JEDNI DLA DRUGICH, ZAWSZE I BEZ USTANKU	117
Maryja modli się i uczy nas modlitwy	119
Jedno ciało, jeden duch, jedna nadzieja	122
Przeciwko złemu i dla pasterzy Kościoła	123

W trudnych czasach	124
Modlitwa do Ojca podczas próby	125
Dla chorych członków rodziny	129
Kiedy się straci bliską osobę	131
W rodzinie	132
Chrystus oświeć całe życie rodzinne	136
W różnorodności powołań.....	137
Dziadkowie	137
Mąż i żona	139
Rodzice	140
Dla własnych dzieci	141
Młodzi	141
Narzeczeni	142
... o urządach w Kościele	144
Biskupi	144
Kapłani	145
Diakoni	153
Zakonnicy i zakonnice	154
Seminarzyści i młodzi zakonnicy	155
ODDECH NOWEGO ŻYCIA	159